

„WOBEC OBCYCH POSTĘPUJCIE MĄDRZE,  
WYZYSKUJĄC KAŻDĄ CHWILĘ SPOSOBNĄ” (Kol 4, 5-6)

SŁOWO DZIEKANA WYDZIAŁU FILOZOFII KUL

Przed dwoma laty społeczność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, w szczególności Wydział Filozofii przyjął z bólem śmierć Arcybiskupa Profesora Józefa Życińskiego, kierownika Katedry Relacji Między Nauką a Wiarą, Wielkiego Kanclerza KUL. Uniwersytet, razem ze społecznością akademicką Lublina, iście po królewsku pożegnał śp. Arcybiskupa w kilku odsłonach stacyjnych pogrzebu. W uroczystościach tych wzięły udział rzesze wiernych, razem z przedstawicielami najwyższych władz państwowych, samorządowych i miejskich, z licznymi przedstawicielami instytucji społecznych i kulturalnych. Docho- wując wymogu starannej pamięci o osobie Wielkiego Kanclerza, który był profesorem naszego Wydziału, w pierwszą rocznicę Jego śmierci odbyła się na KUL konferencja zorganizowana symbolicznie przez trzy środowiska filozoficzne, które szczególnie współtworzył śp. Zmarły, a więc wydziały filozoficzne Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Ufaliśmy, że refleksja nad naukowymi, filozoficznymi i teologicznymi dokonaniami śp. Arcybiskupa i przypomnienie jego bogatej drogi życiowej, żywo przyjęta przez media, może być ważnym głosem w różnych formach społecznego dyskursu, jak również może pobudzać rozwój osobistej wrażliwości, budzić tyleż sokratejską, co ewangeliczną refleksyjność, stymulującą kulturę racjonalności i rzetelności.

Ogromnie się cieszę, że Redakcja jednego z najstarszych polskich periodyków filozoficznych, jakimi są wychodzące od roku 1946 „Roczniki Filozoficzne”, w szczególności redaktor tego tomu – ks. dr Marek Słomka, przygotowała publikację poświęconą śp. abp. prof. Życińskiemu. Tom współtworzą teksty znakomitego grona Autorów, wywodzących się z różnych środowisk filozoficznych, z kraju i zza granicy. Redaktorom i Autorom, w imieniu KUL-owskiego

środowiska filozoficznego, składam najserdeczniejsze podziękowania za wielkoduszne dzieło pamięci wobec Uczonego, ale również Publicyisty, wrażliwego Pisarza, wreszcie Duszpasterza.

Wydział Filozofii KUL był trzecim i, jak się okazało, ostatnim miejscem działalności akademickiej śp. Arcybiskupa Życińskiego. Przybył tu, powołany na lubelską stolicę biskupią, w roku 1997. Podjął równocześnie kierownictwo utworzonej dla niego – a jakże pasującej do jego osobowości, budowniczego mostów – Katedry Relacji Między Nauką a Wiarą. Katedra ta z natury rzeczy ma charakter interdyscyplinarny; jest powołana do analizy wzajemnych związków między naukami przyrodniczymi a wiarą religijną; ma badać zwłaszcza uwarunkowania tej relacji, tyleż metodologiczne, co kulturowe. Nie była to jednak tylko chłodna refleksja metafizyczna, czyniona nad dokonaniem innych autorów, *ex post*, ale z odwagą przedstawiania własnych rozwiązań, ich obrony i popularyzacji.

Śp. Arcybiskup Życiński kontynuował na lubelskim Wydziale Filozofii swoją linię badawczą i dydaktyczną, uprawiając filozofię w kontekście nauk przyrodniczych i religii, łącząc przekonanie o wartości różnorodnych metod badawczych z maksymalistyczną wizją filozofii, która zdolna jest do formułowania najbardziej fundamentalnych pytań o charakterze egzystencjalnym i metafizycznym. Spektrum badawcze śp. Arcybiskupa tworzy swoiście rozumiany platoński, nierozdzielny trójkąt, a więc przyroda, człowiek oraz Bóg, stanowiące przedmiot klasycznie, choć tak różnie nieraz pojętej filozofii.

Lubelskie dokonanie śp. Arcybiskupa budzi podziw zwłaszcza ze względu na fakt, że mimo tak licznych zobowiązań o charakterze pastoralnym, administracyjnym, był świetnie zorientowany w najnowszej literaturze przedmiotu, i to o charakterze międzynarodowym. Dzięki temu mógł włączyć się w najbardziej aktualny dyskurs prowadzony na różnych poziomach ekspresji, korzystając przy tym z pozycji, jaką mu zapewniała funkcja w Kościele polskim i powszechnym. Z tego też powodu mógł jednak przede wszystkim zapładniać ten dyskurs, wnosząc refleksyjnie nowe wątki, nowe akcenty, otwierać perspektywy pogłębionych rozwiązań.

W opublikowanych w Lublinie książkach i licznych artykułach podejmował wyważoną, życzliwą, ale też przecież wyrazistą polemikę z postmodernizmem czy różnymi formami antyfundamentalizmu: filozoficznego, kulturowego, także religijnego. obrońca idei racjonalizmu nie tylko w nauce, ale także w kulturze i życiu społecznym, niechętny programowo wszelkim skostniałym formom integralizmu, irracjonalizmu i fideizmu, zaangażował się zwłaszcza w dyskusję dotyczącą teorii ewolucji, lękając się, by współczesny Kościół katolicki nie wszedł w konflikt z dominującym paradygmatem dzisiejszych nauk przyrodniczych,

jakim jest ewolucjonizm. Równocześnie był gorącym zwolennikiem idei zjednoczonej Europy, postrzegając możliwość oddziaływania chrystianizmu na całość jej procesów społeczno-kulturowych, odpowiednio do chrześcijańskich korzeni Europy. W związku z tym krytykował ujawniające się na licznych polach wynaturzenia o charakterze moralnym, obecne w ideologiach tyleż środowisk nastawionych ksenofobistycznie, co też równie skrajnie liberalistycznych.

Gdyby szukać lapidarnego wyrażenia ducha tych pisanych z pasją, niekiedy wręcz publicystycznych tekstów, to wydaje się, że oddaje go wierność wezwaniu św. Pawła z Listu do Kolosan (4, 5-6): „Wobec obcych postępujcie mądrze, wyzyskując każdą chwilę sposobną. Mowa wasza, zawsze miła, niech będzie zaprawiona solą, tak byście wiedzieli, jak należy każdemu odpowiadać”.

Obyśmy śladem śp. Arcybiskupa Życińskiego potrafili wykorzystać zawsze „każdą chwilę sposobną”, by w poczuciu wierności duchowi prawdy upowszechnić przekonania, które są rezultatem naszego rzetelnego namysłu. W dyskursach, zrozumiałych w perspektywie aspektywności ludzkiego poznania, winniśmy starać się zrozumieć racje interlokutora i dbać o zachowanie empatycznej formy wypowiedzi, a więc mówić właśnie „miło”. Nie wolno nam jednak zaniedbać wymogu rzetelności dyskursu, a tym samym starań, by nasza wypowiedź była twórczo „zaprawiona solą” mądrości, określającej tyleż naszą postawę poznawczą co moralną. Tak też z pewnością zabrzmiał głos przesłania śp. Arcybiskupa Profesora Józefa Życińskiego, przebijający ze wszystkich stron tego pamiątkowego tomu, zawierającego szereg wnikliwych i wielowątkowych rozpraw, za które raz jeszcze z serca dziękuję ich znakomitym Autorom, uczcili bowiem znakomitego Uczzonego oraz prawego i dobrego Człowieka.

*Ks. prof. dr hab. Stanisław Janeczek  
Dziekan Wydziału Filozofii KUL*